

Niektóre placówki wsparcia dziennego, rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka lub placówki opiekuńczo-wychowawcze na własnych stronach internetowych i profilach portali społecznościowych upubliczniają fotografie podopiecznych oraz inne dane umożliwiające identyfikację dziecka.

*– To może być brak poszanowania prawa do prywatności oraz wizerunku dzieci, w konsekwencji prowadzący do stygmatyzacji – uważa Rzecznik Praw Dziecka. Dlatego 5 listopada br. wystosował pismo do wszystkich polskich wojewodów.*

Z jego treścią można zapoznać się [tutaj](#).

Zwraca w nim uwagę, że rozpowszechnianie wizerunku z zasady wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W przypadku osób małoletnich rozpowszechnianie ich wizerunku uzależnione jest również od wyrażenia zgody przez przedstawiciela ustawowego, jak również samego dziecka, które zgodnie z Konstytucją RP, Konwencją o prawach dziecka i innymi przepisami, ma prawo do wypowiedzania się w każdej kwestii jego dotyczącej.

*- Powyższe praktyki mogą naruszać prawo dziecka do prywatności oraz mogą naruszać dobro osobiste dziecka - wizerunek. Należy także pamiętać, że informacje raz zamieszczone w Internecie pozostają tam na zawsze. Nawet usunięcie z określonej lokalizacji nie daje gwarancji, że nie zostały przeniesione do innego miejsca w sieci – uważa Marek Michalak*

RPD apeluje do wojewodów o zwrócenie uwagi na ten problem podczas kontroli w jednostkach organizacyjnych wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej. W szczególności konieczne jest badanie, czy rozpowszechnianie wizerunku dzieci odbywa się za zgodą ich samych oraz właściwych przedstawicieli ustawowych

*Źródło: brpd*